

Zbigniew Wodecki, Tylko w kinie

Tylko w kinie, tylko w kinie
Świat jest, jaki być powinien
Wszystko dobrze się układa
Idealnie

Tylko w kinie, tylko w kinie
Kto szlachetny, ten nie ginie
Za to łotr pod ciosem pada
Punktualnie

A nam jest jakby trochę lżej
Gdy wychodzimy w światło z podniesionym czołem
Przez chwilę jakby trochę mniej
Wstyd nam nas

Bo jeśli nawet do dziś dnia
Nikt z nas nie został ni mścicielem, ni aniołem
To przecież jeszcze życie trwa
Mamy czas

Tylko w kinie, tylko w kinie
Świat jest, jaki być powinien
Ludzie jaśni są i prości
W namiętności

Tylko w kinie, tylko w kinie
Każdy fałsz na wierzch wypłynie
Prawda, nawet niewygodna
Się nie podda

I trochę jakby lżej nam jest
Gdy wychodzimy z kina w słońce czy w ulewę
Dziewczyny nam pięknieją też
Da się żyć

Czujemy, że nas stać na gest
Że coś w nas drzemie, o czym nikt jak dotąd nie wie
I dobrze, że choć chwilę tak
Może być

Tylko w kinie, tylko w kinie
Świat jest, jaki być powinien
Ludzie jaśni są i prości
W namiętności

Tylko w kinie, tylko w kinie
Każdy fałsz na wierzch wypłynie
Prawda, nawet niewygodna
Się nie podda

W kinie, w kinie